

Anna Wójtewicz*

Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa**. Rekapitulacja

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2017.040>

Streszczenie: Przedmiotem analizy jest funkcjonowanie kobiet w społeczeństwie dziewiętnastowiecznym ukazane przez pryzmat przemian społeczno-obyczajowych i politycznych. Naturalne tło wywodu stanowi kluczowy dla analiz z zakresu problematyki kobiecej feminizm pierwszej fali. Artykuł łączy ogólną perspektywę tzw. zachodniego społeczeństwa z aspektami szczegółowymi – elementami charakterystycznymi dla życia i społecznego funkcjonowania kobiet polskich czy amerykańskich. Rozważania dotyczące życia prywatnego, rodziny, edukacji, pracy i aktywności politycznej w XIX wieku kończą się na fakcie przyznania kobietom praw wyborczych na początku wieku XX.

Słowa kluczowe: patriarchy, feminizm pierwszej fali, emancypacja, ruch kobiecy

103

LITTERARIA COPERNICANA 2(22) 2017

ISSNp 1899-315X

ss. 103–118

* Doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Pracowni Badania Jakości Życia w Instytucie Socjologii UMK. Autorka m.in. monografii *Ciało w kulturze konsumpcji. Efektywność edukacji zdrowotnej na przykładzie sieci szkół promujących zdrowie* (2014). E-mail: wojtevicz@umk.pl.

** Autorka przyjmuje periodyzację odnoszącą się do kluczowych dla emancypacji kobiet wydarzeń historycznych i przemian w różnych dziedzinach życia społeczno-politycznego (np. uzyskanie praw wyborczych przez Polki w 1918 roku), odrzucając tym samym pozbawione funkcjonalności dla analiz socjologicznych rozumienie XIX wieku jako przedziału czasowego 1801–1900. Przyjęte rozumienie XIX stulecia zaczerpnięto od metodologów historii, którzy jako jego daty początkowe wskazują rok 1798 (dla Europy) oraz 1795 (dla Polski) zaś jako daty końcowe odpowiednio rok 1914 i 1918. Szerzej na ten temat: K. Janicki, *Bolączki periodyzacji*, 2008, <https://histmag.org/Bolaczki-periodyzacji-1917> (dostęp: 1.10.2016).

The women in the XIXth century society's space. Recapitulation

Abstract: The subject of the analyses is women functioning in the XIXth century society presented from the perspective of changes within the social and political spheres. The natural background for the analyses is created by the first wave of feminism approach. The general perspective of a western society is combined with more detailed aspects – the elements that are characteristic for the life and the social functioning of Polish or American women. Deliberations concerning private sphere, family, education and political activity result in the admittance of women voting rights at the beginning of the XXth century.

Key words: patriarchy, first wave feminism, emancipation, women's movements

Wprowadzenie

W każdym społeczeństwie płeć jest podstawą określania cech jednostek, społecznie akceptowanych zachowań i wzorów interakcji społecznych. Historyczne i społeczno-kulturowe zróżnicowanie w tym zakresie oraz odmienne podejścia do analizowania sytuacji kobiet skutkują niesłabnącym zainteresowaniem problematyką kobiecą wśród badaczy. Prezentowany artykuł ma charakter ogólny i porządkujący, jest głównie kompilacją literatury przedmiotu. Autorka jednak nie tylko przypomina historię ruchu kobiecego, ale przede wszystkim zwraca uwagę na kulturowe i społeczno-polityczne okoliczności, które doprowadziły do jego powstania. Udzielenie odpowiedzi na pytanie o to, w jakich warunkach żyły kobiety w XIX wieku, jak doświadczały swojej egzystencji i z jakimi borykały się problemami, pozwala na nowo dostrzec znaczenie feminizmu pierwszej fali¹.

Odnosząc się w tytule artykułu do społeczeństwa dziewiętnastowiecznego, autorka ma na myśli szeroko rozumiane społeczeństwo euroamerykańskie. Jest to perspektywa tyleż użyteczna, co kłopotliwa ze względu na różnice w uwarunkowaniach dla funkcjonowania Polek, Europejki i Amerykanek. Tym jednak, co łączyło kobiety na początku XIX wieku, bez względu na miejsce zamieszkania i przynależność klasową, był fakt nieprzysługiwania im praw społecznych oraz politycznych². Z perspektywy nauk społecznych kolejne dekady XIX wieku to na Zachodzie okres bezprecedensowych przemian rodziny (zmiany w strukturze oraz funkcjach), czas, kiedy na skutek działań emancypantek patriarchy zaczyna chwiać się w posiadach, kobiety zdobywają uniwersytety i szturmują rynek pracy. Warto się zatem przyjrzeć, jak do tego doszło, w jaki sposób kobiety zmieniały dziewiętnastowieczną rzeczywistość, a modernizujące się społeczeństwo zmieniało same kobiety.

¹ Szerzej na temat znaczenia ruchu feministycznego dla jakości życia kobiet: A. Kurowska, B. Pielniński, R. Szarfenberg, A. Wójtewicz, *Perspektywa gender w polityce społecznej*, Toruń 2016.

² M. Ciechomska, *Od matriarchatu do feminizmu*, Poznań 1996, s. 118–119.

W omawianym okresie znaczący wpływ na społeczne funkcjonowanie kobiet (przede wszystkim w Anglii i Stanach Zjednoczonych) miał tzw. model rodziny wiktoriańskiej odnoszący się do czasów, gdy Imperium Brytyjskim rządziła królowa Wiktorja (1837–1901)³. W literaturze przedmiotu rodzina wiktoriańska jest przedstawiana jako ostoja pruderii. Słynie ze stosowania podwójnych standardów moralnych w sprawach związanych z życiem prywatno-rodzinnym i seksualnością. Jak zauważa Agnieszka Gromkowska-Melosik⁴, była to epoka, w której w sposób szczególny dyscyplinowano ciała i umysły kobiet z klasy średniej i wyższej.

Kobieta w epoce wiktoriańskiej zawsze była czyjąś żoną, siostrą lub matką. Stała na straży spokoju domowego ogniska i uczuć domowników, była przykładem moralności „wyzwolonym” od seksualności i wszelkich podejrzanych instynktów. Mężczyźni takie właśnie kobiety chcieli widzieć w swoich żonach⁵.

Mężczyźni nie wypadają kazać żony – domowej świętości – dlatego co innego mężczyźni deklarowali w sferze wyznawanych przez siebie wartości a co innego czynili w życiu codziennym⁶.

W przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa każda z płci poruszała się we własnych rewirach. Badacze społeczni określają to zjawisko jako rozbieżność płci⁷.

Zbiór kobiet i zbiór mężczyzn były dwoma odrębnymi społecznymi światami, z własnym językiem, odmiennym sposobem widzenia rzeczywistości, odmienną sferą działalności oraz kompletnie różnymi interesami grupowymi. Interesem kobiety było „złapać męża”, bez niego bowiem nie miała odpowiedniego statusu. Interesem mężczyzny było nie dać się złapać, ponieważ wiązało się to z obowiązkiem utrzymania rodziny⁸.

W XIX wieku powszechną formą gospodarstwa domowego była tzw. zarobkowa ekonomia rodzinna. Oznacza to, że pracę zawodową podejmowały tylko te kobiety, które musiały zapewnić byt sobie lub utrzymać dzieci. Były to głównie przedstawicielki najniższych klas społecznych – niezamężne mieszkanki wsi, robotnice fabryczne, ubogie imigrantki. W analizowanym kontekście warto zwrócić uwagę na fakt, iż postępujący proces industrializacji spowodował separację sfery publicznej i prywatnej. Zaprzestano wykonywania pracy w domach czy przydomowych warsztatach. Zaczęto wychodzić z domu do miejsca pracy. Oznaczało to *de facto* przekroczenie przez kobiety symbolicznej granicy, jaką stanowił próg domu, i wejście w sferę publiczną (fabryczną czy biurową) zarezerwowaną dotychczas dla mężczyzn⁹.

³ Fakt obowiązywania przez część XIX wieku modelu rodziny wiktoriańskiej należy w analizowanym kontekście traktować jako czynnik, który wpływał na postrzeganie roli i miejsca kobiety w społeczeństwie (przede wszystkim w Anglii i Stanach Zjednoczonych). Specyfika europejska, w tym także polska będzie omawiana w dalszych częściach artykułu.

⁴ A. Gromkowska-Melosik, *Kobieta epoki wiktoriańskiej. Tożsamość, ciało i medykalizacja*, Kraków 2013, s. 33.

⁵ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2010, s. 331; por. P. Bourdieu, *Męska dominacja*, Warszawa 2004, s. 33–45, 55–67.

⁶ T. Szlendak, *Socjologia rodziny*, s. 332.

⁷ K. Utrio, *Córki Ewy. Historia kobiety europejskiej*, tłum. M. Gąsiorowska, Warszawa 1998, s. 284.

⁸ T. Szlendak, *Socjologia rodziny*, s. 333.

⁹ *Ibidem*, s. 334–336.

Pod koniec XIX wieku stało się jasne, że patriarchyta chyli się ku upadkowi. Tempo zmian było oczywiście zależne od czynników społeczno-politycznych i obyczajowych, które zostaną omówione w nawiązaniu do Stanów Zjednoczonych, Europy i Polski. Coraz więcej kobiet i mężczyzn zaczynało rozumieć, że surowe zasady współżycia między płciami nie działają w modernizującej się rzeczywistości. Na skutek jednostkowej indywidualizacji¹⁰ i atomizacji rodziny następowały zmiany w zakresie postaw i zachowań seksualnych. Prawo własności męża do żony zaczyna tracić rację bytu, a małżeństwo staje się instytucją zbudowaną na względnej równości między płciami. Dochodzi do bezprecedensowych przemian kobiecego stroju, rozprzestrzenia się moda na sport (również ten uprawiany przez kobiety), a społeczeństwo oswaja tematykę związaną z ciałem i seksualnością¹¹.

Pionierki, imigrantki, sufrażystki. Stany Zjednoczone

W wieku XIX (w latach 1830–1920) mamy do czynienia z narodzinami i dojrzewaniem w Stanach Zjednoczonych tzw. pierwszej fali feminizmu. Jest ona mylnie kojarzona głównie z walką kobiet amerykańskich o prawo do głosowania (sufrażystki rzekomo palące staniki).

Jednakże zwolennicy feministycznie zorientowanej historii, którzy studiowali *ruch kobiecy*, jak go wcześniej nazywano, podkreślają, że kwestia prawa do głosowania wyłoniła się dopiero po trwającej dekadę kampanii, odnoszącej się do wielu wymiarów nierówności płciowej¹².

Feminizm upowszechniał się w Stanach Zjednoczonych powoli. Badacze tłumaczą ten fakt relatywnie dobrą sytuacją białych Amerykanek oraz brakiem przepływu informacji między kobietami, które swoją działalność w ruchu feministycznym traktowały raczej jako filantropijną niż zawodową. Z upływem czasu cechą charakterystyczną feminizmu amerykańskiego stały się działania na rzecz mniejszości rasowych:

Powodem były niepokojące analogie między losem kolorowych a losem kobiet. Jednak ścisły, lecz niejednokrotnie bardzo skomplikowany związek między dyskryminacją ze względu na kolor skóry a dyskryminacją ze względu na płeć stał się obiektem bardziej wnikliwych badań dopiero w ostatnich dziesięcioleciach naszego [XX – przyp. A. W.] wieku¹³.

Osobom walczącym o podstawowe prawa dla Afroamerykanów czy ubogich imigrantów z Europy początkowo trudno było zrozumieć sens walki o prawa wyborcze czy prawo do pracy zawodowej dla dobrze sytuowanych Amerykanek z klas średniej i wyższej. Nie

¹⁰ Proces wynikający ze zmiany zasady integrującej system społeczny – przejście od porządku religijnego i prymatu grupy nad jednostką do traktowania jej jako podmiotu własnych działań, kształtowania projektu jednostkowej tożsamości (zob. A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. Ja i społeczeństwo w epoce późniejszej nowoczesności*, Warszawa 2006; M. Jacyno, *Kultura indywidualizmu*, Warszawa 2007).

¹¹ T. Szlendak, *Architektura romansu. O społecznej naturze miłości erotycznej*, Warszawa 2002, s. 52–58, 65, 71–73.

¹² C. M. Ranzetti, D. J. Curran, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, tłum. A. Gromkowska-Melosik, Warszawa 2008, s. 21.

¹³ M. Ciechomska, op. cit., s. 120.

dostrzegano sensu tej walki, ponieważ zarówno czarne kobiety, jak i mężczyźni byli pozbawieni praw obywatelskich. Z kolei czarne i ubogie kobiety nie miały wyboru w kwestii pracy zawodowej – były zmuszone podejmować taką pracę, jaką im dawano¹⁴. Ów problem, określany jako podwójne wykluczenie, jest przez środowiska kobiece dyskutowany po dzień dzisiejszy. Nie zmienia to jednak faktu, że

[...], to właśnie doświadczenia kobiet zdobyte w organizacjach działających przeciwko niewolnictwu przyciągnęły do feminizmu wiele kobiet białych, pochodzących z klasy średniej lub wyższej. Udział w wysiłkach podejmowanych na rzecz zmiany sytuacji innych grup społecznych pozwolił im na rozwinięcie wielu kompetencji w sferze organizacji i administrowania. [...] Dzięki abolicjonizmowi rozproszone dotąd geograficznie grupy kobiet podjęły zintegrowane działania. [...] ideologia abolicjonizmu pozwoliła wielu kobietom zrozumieć istotę ich własnej nierówności społecznej¹⁵.

Wraz z rosnącym uporządkowaniem instytucjonalnym i zaangażowaniem politycznym ruchu feministycznego w Stanach Zjednoczonych działaczki i działacze zaczęli zajmować się kwestią dostępu kobiet do edukacji, zmianami w sposobie ubierania się, prawem rozwojowym i opiekuńczym, prawami i zdrowiem reprodukcyjnym oraz prawem własności, które umożliwiałyby kobietom sprawowanie kontroli nad własnymi dochodami. Postulat przyznania kobietom praw wyborczych, choć znajdował się w głównym nurcie zainteresowań amerykańskiego ruchu kobiecego, udało się zrealizować dopiero 26 sierpnia 1920 roku¹⁶.

Czy dziewiętnastowieczna Europa była kobietą?

Początek XIX wieku w Europie również nie zapowiadał przemian społeczno-politycznych i obyczajowych, które stały się udziałem kobiet pod koniec stulecia. Wprowadzony w 1804 roku i będący wzorem dla kodyfikacji cywilnej w wielu krajach europejskich (Księstwo Warszawskie, później Królestwo Polskie, Portugalia, Włochy, Hiszpania) Kodeks Napoleona w znacznym stopniu ograniczał prawa kobiet. Dokument, uważany za arcydzieło sztuki legislacyjnej, stwierdzał wprawdzie równość obywateli wobec prawa, zawierał jednak liczne regulacje ograniczające wolność kobiet. Podkreślając rolę rodziny wielopokoleniowej, ograniczał prawa spadkowe kobiet, rzekomo dla ochrony interesów dzieci i innych członków rodziny. Kobiety nie mogły zawierać umów, decydować o sposobie wychowania dzieci i podejmować pracy bez zgody męża. Kobieta mogła otrzymać rozwód wówczas, gdy mąż udręczał kochankę w ich wspólnym domu¹⁷.

¹⁴ C. M. Ranzetti, D. J. Curran, op. cit., 24.

¹⁵ Ibidem, s. 24–25.

¹⁶ Ibidem, s. 25–28.

¹⁷ Zob. *Kodeks Napoleona: reprodukcja pierwszej pełnej edycji polskiego przekładu (1808) oraz Pamiętnik o Napoleonie*, red. W. Walecki, Kraków 2008.

Pomysł wyzwolenia kobiet konsekwentnie nazywano najgłupszą ideą stulecia¹⁸. Zmian w tym zakresie nie przyniosła kobietom także europejska Wiosna Ludów. Pozostawały one grupą o ograniczonych prawach społecznych i politycznych.

Niechętnie spoglądano na wszelkie próby wychodzenia kobiet poza granice tradycyjnych ról i zachowań. Krytykowano zwłaszcza kobiety piszące i angażujące się w życie publiczne. Rozpowszechnione były satyryczne obrazki przedstawiające emancypantki: w męskim stroju i z nieodłącznym cygarem. [...] W roku 1855 ukazała się książka Wilhelma Riehla *Rodzina*, w której autor, idealizując rodzinę patriarchalną do obrzydliwości, nawoływał jednocześnie kobiety do bezwarunkowego poddania się woli mężczyzn, gdyż jest ona równoznaczna z wolą Bożą¹⁹.



Kazimierz Alchimowicz, *Na etapie*

Fot. Piotr Ligier. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie

Dopiero w drugiej połowie XIX wieku zaczęło się rozwijać szkolnictwo dla dziewcząt i kobiet. Oznaczało to jednak przede wszystkim profesjonalizację prac opiekuńczych i zajęć

¹⁸ Autorem tego hasła jest niemiecki pisarz i dziennikarz Karl Gutzkow (1811–1878).

¹⁹ M. Ciechomska, op. cit., s. 112.

domowych tradycyjnie wykonywanych przez kobiety. Dostęp do kształcenia na poziomie wyższym (na wybranych wydziałach) Europejki zyskały pod koniec XIX stulecia. Sytuacja ekonomiczna kobiet różniła się znacząco w zależności od ich przynależności klasowej. Przedstawicielki najuboższych warstw pracowały w charakterze służby folwarcznej lub domowej, jako robotnice w przemyśle lub chałupniczo, łącząc pracę zarobkową z opieką nad dziećmi. W większości krajów europejskich pracującym w ten sposób kobietom nie przysługiwała żadna ochrona prawna na wypadek choroby lub ciąży, a ich zarobki były niższe niż mężczyzn. Z kolei kobiety lepiej wykształcone trafiały do tzw. kobiecych zawodów, jak przedszkolanka czy pielęgniarka. Zasiłały również służby publiczne i sektor usług.

Większość tych zajęć miała jednak ogromną wadę: dostępna była jedynie dla kobiet niezamężnych. Było to zgodne z poglądami wielu osób, nawet tych, które zasadniczo popierały kształcenie i pracę zarobkową kobiet. Dominował bowiem pogląd, że właściwym przeznaczeniem kobiety jest małżeństwo i macierzyństwo. W rezultacie niektóre środowiska konsekwentnie żądały prawa do pracy jedynie dla kobiet stanu wolnego²⁰.

Mimo niesprzyjającego stanowiska konserwatywnych środowisk ruch kobiecy w Europie rósł w siłę. Podobnie jak to działo się w Stanach Zjednoczonych, nastąpiło to dzięki połączonym staraniom organizacji walczących o prawa kobiet i prawa robotników pochodzących z najniższych warstw społecznych. Szlaki europejskim feministkom przecierały także pisarki i publicystki, takie jak Amalia Holst, Albertine Necker de Saussure czy Flora Tristan. Na gruncie europejskim ciekawym zjawiskiem były salony literacko-artystyczne prowadzone przez zamożne i wykształcone kobiety przychylnie ideom feministycznym. Kluczowym czynnikiem sukcesu w Europie okazała się, podobnie jak w Stanach Zjednoczonych, instytucjonalizacja ruchu kobiecego, która zaczęła się nasilać od lat 60. XIX wieku. Wówczas jednak ponownie dały o sobie znać różnice interesów wynikające z sytuacji życiowej osób zaangażowanych w ruch kobiecy, doprowadzając do wyłonienia się nurtu umiarkowanego, radykalnego i proletariackiego. Europejskie feministki potrafiły jednak działać ponad podziałami, zwłaszcza walcząc z problemami istotnymi dla wszystkich kobiet, takimi jak prostytutka, brak ochrony prawnej pracujących kobiet czy brak praw wyborczych. Wyrazem tego był m.in. zorganizowany w 1878 roku w Paryżu pierwszy Międzynarodowy Kongres Kobiet²¹.

Patriotki, matki Polki, emancypantki. Feminizm a sprawa polska

W porównaniu do Stanów Zjednoczonych i Europy sytuacja polskich kobiet w XIX wieku była wyjątkowo skomplikowana. W pozbawionej bytu państwowego Polsce ukształtowała się specyficzna atmosfera społeczno-polityczna.

²⁰ Ibidem, s. 114.

²¹ Ibidem, s. 116–118.

Kwestia aktywizacji Polek na przełomie XIX i XX wieku przypadła na czas wzmożonego ucisku narodowego w zaborze rosyjskim i pruskim i swobód autonomicznych w austriackim. Różne uwarunkowania w każdym z tych zaborów (Królestwo Polskie, Wielkie Księstwo Poznańskie i Górny Śląsk oraz Galicja) stwarzały odmienne warunki dla udziału kobiet w życiu publicznym²².

Jak pisze Maria Ciechomska, podstawowym celem Polaków, bez względu na płeć, było odzyskanie niepodległości, a obawy przed utratą tożsamości narodowej wzmocniały konserwatyzm w podejściu do kobiet²³. Tak zbudowana narracja oparta o przekonania grupy dominującej utrudniała tworzenie historii z kobiecej perspektywy. Polskie feministki pierwszej fali sprzeciwiały się definiowaniu pojęcia „patriotyzm” według zasady czyniącej z kobiety jedynie bierny nośnik wartości. Kobietom walczącym o swoje prawa zarzucano, że koncentrują się na sobie, gdy toczy się walka o losy narodu. Przeciwnicy emancypacji traktowali kobiety w taki sposób, jakby nie przynależały do narodu, a ich prawa nie były prawami narodu²⁴. Tymczasem, jak zauważa Monika Abram, patriotyczna postawa Polek wyrażała się chociażby w zaangażowaniu przeciwko polityce rusyfikacji i germanizacji.

Tajną oświatę kobiecą można uznać za ważny krok w dziedzinie działalności publicznej (politycznej) Polek w tym czasie. Ich szerszy i bardziej zaangażowany udział sprawiał, że stawały się partnerkami na scenie politycznej. Zarówno Polacy, jak i Polki w zaborach rosyjskim i pruskim pozbawieni byli dostępu do instytucji umożliwiających im zachowanie polskości i ojczystego języka oraz poddani procesowi wynaradawiającemu. Wyjątek stanowiła Galicja²⁵.

Nie zmienia to faktu, że w żadnym z zaborów kobietom nie przysługiwały prawa polityczne, o prawie wyborczym nie wspominając. Tymczasem wbrew twierdzeniom przeciwników emancypacji, Polki były nastawione na działalność mogącą przynieść korzyści całemu narodowi, a nie realizację egoistycznie pojmowanych, graniczących z fanaberią interesów własnej grupy. Ziarno zwątpienia zostało jednak zasiane i nawet między członkiniami ruchu kobiecego dochodziło do nieporozumień o to, jakim celom powinien służyć i co miałby sobą ów ruch reprezentować.

Emancypantki nie zgadzały się na symboliczną ekskluzję walki o prawa kobiet poza nawias tego co polskie. Zjazd Kobiet w Warszawie w 1907 roku został zbojkotowany przez część kobiet ze środowisk konserwatywnych, które same siebie nazywały „kobietami narodowymi”, przeciwstawiając sobie „kobiety postępowe”²⁶.

Wspomniany już kodeks, obowiązujący od 1807 roku w utworzonym z woli Napoleona Księstwie Warszawskim (przemianowanym na Królestwo Polskie), mógł sprawić, że status prawny Polek przynajmniej nie różniłby się zasadniczo od statusu innych mieszkanek

²² M. Abram, *Aktywizacja polityczna kobiet polskich na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Publiczna przestrzeń kobiet. Obrazy dawne i nowe*, red. E. Pakszys i W. Heller, Poznań 1999, s. 80.

²³ M. Ciechomska, op. cit., s. 120.

²⁴ E. Sala, *Przemilczana historia polskiego feminizmu*, [w:] *Kobiety w społeczeństwie polskim*, red. A. Pałęcka, H. Szczodry i M. Warat, Kraków 2011, s. 238–239.

²⁵ M. Abram, op. cit., s. 90.

²⁶ E. Sala, op. cit., s. 239.

Europy²⁷. W Polsce istniały jednak dodatkowe uwarunkowania, takie jak rozbudowana kontrola mężczyzny nad losem kobiety czy ideał Matki Polki. W dziewiętnastowiecznej Polsce to mężczyzna był głową domu, osobą zarządzającą majątkiem i życiem podległych mu członków rodziny i szeroko rozumianego gospodarstwa domowego. Choć nie nakazywało tego prawo, dla kobiety, która nie chciała wyjść za mąż, alternatywę stanowił klasztor. W przestrzeni społecznej nie było miejsca dla tzw. starych panien, które były narażone na ośmieszenie i ostracyzm²⁸.

Specyficzne światło na sytuację kobiety rzucał panujący ideał Matki Polki. Był to symboliczny wzorzec idealnej żony i matki wojownika, podtrzymującej go w zapale walecznym. Gdy mężczyzna padł w boju albo trafił na zesłanie, kobieta sama wychowywała dzieci i prowadziła gospodarstwo, nie przedkładając przy tym własnej wygody ponad dobro ojczyzny i rezygnując z wielu rzeczy, także potrzeb uczuciowych²⁹.

Inaczej niż działo się to w przypadku amerykańskich kobiet, przejęcie przez Polki męskich zadań nie tylko nie przysłużyło się kwestii kobiecej, lecz doprowadziło do absurdalnej i nieżyciowej idealizacji wysiłku ponoszonego przez kobiety. W efekcie kobieta nie była w stanie ideałowi dorównać. Konsekwencje owej idealizacji są zresztą odczuwane i dyskutowane przez środowiska kobiece do dziś³⁰.

Polskie kobiety z różnych warstw społecznych więcej dzieliło, niż łączyło zarówno pod względem stylu życia, jak i możliwości zdobywania wykształcenia. Wieś pozostawała ostoją konserwatyzmu. W sferze obyczajów panował wyjątkowy rygorizm niepozostawiający im możliwości podejmowania samodzielnych decyzji. Spod władzy ojca kobieta przechodziła niejako na własność męża i teściów, a jej podstawowym zadaniem było rodzenie i opieka nad dziećmi. Przedstawicielki drobnej szlachty żyły na poziomie ekonomicznym zbliżonym do chłopstwa. Miały jednak aspiracje kulturalne, np. chętnie czytywały książki. Różnica w sytuacji chłopów i szlachcianek była szczególnie widoczna na poziomie obyczajów. Szlachta naśladowała w tym zakresie wzorce ziemiańskie.

Dochody z tzw. gospodarstwa kobiecego (drób, trzoda, mleko, ogród) należały tradycyjnie do żony, która mogła nimi swobodnie rozporządzać. Drobne szlachcianki cechowała duma z powodu przynależności stanowej i wysokie poczucie godności osobistej³¹.

Funkcjonowanie kobiet w rodzinach ziemiańskich opierało się na patriarchalnym wzorcu, choć była to wersja, którą można by określić jako łagodną. Kobiety z rodzin ziemiańskich zajmowały się głównie utrzymywaniem stosunków towarzyskich i tzw. bywaniem na salonach. Wykazywano w związku z tym większą dbałość o ich wykształcenie, by mogły należycie pełnić funkcje reprezentacyjne. Było to jednak tzw. wykształcenie domowe. W takich okolicznościach aranżowano małżeństwa, które na ogół stanowiły układ majątkowy między rodzinami małżonków. Ziemianki żyły w izolacji od innych warstw społecznych. Nie wykonywały prac domowych, miały ograniczone kontakty z własnymi dziećmi – były

²⁷ W. Walecki, op. cit.

²⁸ M. Ciechomska, op. cit., s. 120–121.

²⁹ Ibidem, s. 121.

³⁰ Zob. A. Graff, *Matka feministka*, Warszawa 2014.

³¹ M. Ciechomska, op. cit., s. 122.

to zadania przeznaczone dla służby, mamek i guwernantek. Matkom, które urodziły synów, okazywano szacunek, czyniąc z faktu biologicznego funkcję narodotwórczą. Dzięki temu wpływ żon i matek rozciągał się także na poglądy polityczne synów i mężów oraz decyzje dotyczące funkcjonowania dworu (jego modernizacji, organizacji pracy i życia towarzyskiego)³².



Kazimierz Alchimowicz, *Matka Boska ukazująca się wiejskiej kobiecie*
Fot. Krzysztof Wilczyński. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie

Odmiennej styl życia charakteryzował większość mieszkanki miast. Drobnomieszczanki oraz proletariuszki musiały umieć prowadzić dom, być oszczędne i pracowite. Dominował wzorzec tzw. dobrej gospodyni, bogobojnej i podporządkowanej mężowi. Kobiety z bogatych rodzin miejskich, choć wykształcone, żyły podobnie jak ziemianki – w hermetycznej rzeczywistości własnej grupy³³. W 1882 roku warszawianki miały przewagę

³² A. Winiarz, *Wpływ kobiety – matki na życie polskiej rodziny ziemiańskiej doby niewoli narodowej*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000, s. 146, 149, 151–156; W. Mędrzycki, *Intymność i sfera prywatna w życiu codziennym i obyczajach rodziny wiejskiej w XIX i w pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Rodzina – prywatność – intymność. Dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim*, red. D. Kałwa, A. Walaszek i A. Żarnowska, Warszawa 2005, s. 109–116.

³³ M. Ciechomska, op. cit., s. 122–123.

liczebną nad mężczyznami – żyło ich wówczas w stolicy ponad 20 000 więcej, były za to gorzej wykształcone – na 42% niepiśmiennych mężczyzn przypadło 55% niepiśmiennych kobiet. Z dyskusji prowadzonych na łamach czasopism warszawskich w drugiej połowie XIX wieku wynika, że kobietom nie odmawiano prawa do uczenia się i samorealizacji czy nawet podejmowania pracy zawodowej, pod warunkiem należytego wypełniania przez nie roli żony, matki i Polki, co pozostawało ze sobą w oczywistej sprzeczności³⁴.

Niski poziom wykształcenia Polek w analizowanym okresie był wynikiem konserwatywności społecznej, ale także nastawień zaborców niechętnych ideom emancypacyjnym. Jednak realia społeczne coraz częściej wymagały od nich wykonywania pracy zarobkowej – chłopki podejmowały służbę na wsi lub szukały pracy w miejskich fabrykach. Z racji posiadania lepszego wykształcenia ziemianki zostawały nauczycielkami lub pielęgniarkami, pracowały w redakcjach czasopism bądź wydawnictwach. Dla części mieszczanek praca była oczywistą koniecznością – zajmowały się handlem, pracowały w rodzinnych warsztatach, były szwaczkami, kwiaciarkami, praczkami. Pracowały również kobiety ze środowisk robotniczych, chociaż sprzeciw wzbudzało zarobkowanie mężatek. Po wyjściu za mąż żony robotników zazwyczaj przestawały pracować lub zamieniały pracę w fabryce na zajęcia domowe lub chałupnictwo. Oznaczało to obniżenie wpływów do i tak już skromnego domowego budżetu, pozwalało jednak zachować mężczyźnie wątpliwy przywilej bycia jedynym żywicielem rodziny³⁵. Dane spisowe z 1882 roku mówią, że na ponad 200 000 warszawianek 30% było aktywnych zawodowo – przeważnie kobiety, które do podjęcia pracy zmusiły okoliczności (staropanieństwo, wdowieństwo lub niskie urodzenie)³⁶. Wyjątek stanowiły nauczycielki, których praca była traktowana jako zajęcia dla kobiety naturalne, a przez to lekceważone. Do osób krytykujących nauczycieli należała Eliza Orzeszkowa, twierdząc, że jeśli zawód ten ma być wykonywany przez kobiety, to powinny się one odznaczać najwyższymi kompetencjami intelektualnymi i posiadać jak najlepsze wykształcenie. Tego rodzaju krytyka miała na celu wywołanie dyskusji nad edukacją uniwersytecką kobiet.

Apelując o uznanie prawa kobiet do studiów argumentowała, iż zamykanie drzwi dostępu naraża kobiety na szkody materialne i moralne, powoduje też trudne sytuacje życiowe, w które uwikłani bywają mężczyźni. Orzeszkowa zdawała sobie sprawę ze znikomych szans na zatrudnienie kobiet z wyższym wykształceniem. Przewidywała piętrzące się przed nimi trudności, których przyczyny leżały w sferze mentalnej społeczeństwa polskiego³⁷.

Ruch kobiecy na ziemiach polskich rodził się powoli i nie towarzyszyły temu wydarzenia tak spektakularne jak w przypadku pierwszej fali feminizmu amerykańskiego. Wynikało to głównie z powiązania kwestii politycznych i społeczno-obyczajowych. Było nie do pomyslenia, by w trudnych czasach walki o niepodległość dokonać zamachu na struktury rodzinne, nawet jeśli chodziło o struktury skostniałe. Na początku XIX wieku dla większości

³⁴ H. Markiewiczowa, *Wizerunek kobiety II połowy XIX w. w prasie warszawskiej*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka...*, s. 236–237; por. A. Żarnowska, *Modele rodziny i pozycja w niej kobiety w uprzemysławiającym się mieście na przełomie XIX/XX wieku. Tradycja i modernizacja*, [w:] *Kobieta i rodzina w przestrzeni wielkomiejskiej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. A. Janiak-Jasieńska, K. Sierakowska i A. Szwarc, Warszawa 2013, s. 17–26.

³⁵ M. Ciechomska, op. cit., s. 124–125; por. A. Żarnowska, *Praca zawodowa kobiet i ich aspiracje zawodowe w środowisku robotniczym i inteligentnym na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Kobieta i praca. Wieki XIX i XX*, red. A. Żarnowska i P. Szwarc, Warszawa 2000, s. 27–52.

³⁶ H. Markiewiczowa, op. cit., s. 241.

³⁷ *Ibidem*, s. 242.

kobiet emancypacja w żadnym wypadku nie oznaczała zmiany stylu życia. Charakter ruchu emancypacyjnego początków wieku odzwierciedla postawa Klementyny z Tańskich Hoffmanowej:

Pisarka ta – zresztą pierwsza w Polsce kobieta, która pracę literacką traktowała jako zawód i z niej tylko czerpała środki utrzymania – tkwiła jeszcze bardzo mocno w tradycji (akcentując potrzebę kształcenia dziewcząt, protestowała zarazem przeciwko swobodzie obyczajów i wpływom cudzoziemskim)³⁸.

Dopiero w połowie XIX wieku pojawił się w Polsce feminizm mniej zachowawczy. Stało się to m.in. za sprawą kobiet działających w kole Entuzjastek. Jedną z najwybitniejszych przedstawicielek tego środowiska była Narcyza Żmichowska. Nie sprzeniewierając się celom patriotycznym, Entuzjastki poszły o krok dalej, postulując swobodę osobistą dla kobiet. Szerzeniu idei emancypacyjnych w tym okresie sprzyjał rozwój piśmiennictwa. Największą popularnością cieszył się redagowany przez Marię Ilnicką „Bluszcz” – ilustrowany tygodnik wydawany od 1865 roku. Na jego łamach publikowały Maria Konopnicka, Eliza Orzeszkowa czy Maria Dąbrowska.

„Bluszcz” przed rokiem 1918 stawiał sobie za cel rozbudzenie i podtrzymywanie świadomości narodowej, podnoszenie poziomu kulturalnego, intelektualnego i świadomości obywatelskiej kobiet, wychowanie młodego pokolenia w tradycji chrześcijańskiej. Był ośrodkiem kulturalnym. Wreszcie, głosem kobiet z różnych dzielnic państwa polskiego³⁹.

Według Ciechomskiej *Bluszcz* nie wywierał działania emancypującego wprost. Było ono efektem towarzyszącym. Pod wpływem publikowanych treści kobiety podejmowały działalność patriotyczną, która wymagała opuszczenia sfery prywatnej i podjęcia pracy czy to na rzecz polskiej kultury i oświaty, czy też poprawy sytuacji gospodarczej⁴⁰.

Polki miały niewielkie szanse na autentyczną (polityczną i obyczajową) emancypację. Ów łatwy początek – czyli brak sprzeciwu społecznego dla zaangażowania kobiet w życie publiczne, wręcz kult narodowych bohaterek i przyzwolenie (nieoznaczające bynajmniej pełnej akceptacji) dla pisarstwa kobiet uczyniły polskiemu ruchowi kobiecemu więcej złego niż dobrego.

Ponieważ nic tak nie zobowiązuje jak okazywane względy, w XIX wieku zarówno polska literatura kobieca, jak i sam ruch emancypacyjny przystały na nieformalny, milczący rozejm ze światem męzczyzn⁴¹.

Ten cichy rozejm nie pozwalał otwarcie walczyć z przejawami szowinizmu płciowego. Doskonałym przykładem przywiązania do postaw skrajnie konserwatywnych jest wydana w 1905 roku w Warszawie książka Bolesława Londyńskiego pod znamienym tytułem *Panna dorosła w rodzinie i społeczeństwie: podręcznik życia praktycznego dla dziewcząt polskich*

³⁸ M. Ciechomska, op. cit., s. 125.

³⁹ J. Chwastyk-Kowalczyk, „Bluszcz” w latach 1918–1939. *Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce 2003, s. 254.

⁴⁰ M. Ciechomska, op. cit., s. 126.

⁴¹ Ibidem.

wszelkich stanów, opracowany na podstawie źródeł swojskich i obcych. Poradnik został napisany wbrew nowym trendom społecznym, o czym świadczy chociażby zawarty w nim kodeks panieński nakazujący młodej kobiecie m.in. skromność, uprzejmość, powstrzymanie się od śmiechu, panowanie nad emocjami i wystrzeganie się gadulstwa. Sam autor nie ukrywa braku zrozumienia dla idei feministycznych. Według niego głównym obowiązkiem młodej kobiety jest posłuszeństwo, a podstawowy cel życiowy to znalezienie kandydata na męża. Kształcenie kobiet może, zdaniem Londyńskiego, co najwyżej realizacji tego celu zaszkodzić.

Zdarza się najczęściej, że matki społeczne mają mniej wiedzy ścisłej od swoich córek – cóż jednak znaczy wiedza ścisła, jeśli strona praktyczna szwankuje! Dlatego też raz jeszcze powtarzamy, że przepełnienie główki różnymi mądrościami, nabytymi w edukacji szkolnej lub domowej nie upoważnia młodych panienek ani na jedną chwilę do lekceważenia sobie mniej wykształconych matek, którym biernie i we wszystkim ulegać winny⁴².

Dopiero po rewolucji 1905 roku nabrały tempa procesy społeczne zapoczątkowane w XIX wieku. Choć nie poprawiła się sytuacja prawna Polek, weszły one w nienotowanym dotąd zakresie na rynek pracy, dotyczyło to również mężatek, co z kolei zaowocowało przemianami w życiu małżeńskim i rodzinnym⁴³. Przełomem okazało się również dopuszczenie kobiet do edukacji uniwersyteckiej. Nie było to jednoznaczne z przyzwoleniem dla ich pracy zawodowej i zgodą na konkurowanie z mężczyznami w prestiżowych profesjach. Wybitne Polki (np. pierwsza wykształcona w Polsce lekarka Anna Dobrska, noblistka Maria Skłodowska-Curie czy światowej sławy pediatra Józefa Joteyko) zmuszone były rozwijać kariery zawodowe za granicą⁴⁴.

Przejawem zmian nawiązujących do tego, co działo się w kwestii emancypacji kobiet w Stanach Zjednoczonych oraz w Europie, było radykalizowanie się polskich organizacji kobiecych na przełomie XIX i XX wieku. Polegało ono na wysuwaniu postulatów takich jak poprawa warunków pracy robotnic, opieka zdrowotna dla matek, prawo do kształcenia i wspieranie studiujących kobiet oraz przyznanie kobietom praw wyborczych⁴⁵.

Porównywanie polskiego feminizmu do zachodniego ruchu kobiecego mającego wręcz masowy charakter jest jednak krytykowane ze względu na pomijanie warunków politycznych, w jakich przyszło działać Polkom.

Pierwszy oficjalny Zjazd Kobiet w Krakowie odbył się w 1905 roku i zgromadził ponad 200 delegatek. Kolejny zjazd odbył się dwa lata później w Warszawie. Warto jednak pamiętać, że działaczki społeczne wielokrotnie spotykały się na nieoficjalnych zjazdach, które odbywały się przy okazji jubileuszu znanych kobiet (Elizy Orzeszkowej, Heleny Modrzejewskiej, Marii Konopnickiej) oraz innych ważnych wydarzeń⁴⁶.

⁴² M. Barbasiewicz, *Dobre manieri w przedwojennej Polsce. Savoir-vivre, zasady, gafy*, Warszawa 2012 (za: B. Londyński, *Panna dorosła w rodzinie i społeczeństwie: podręcznik życia praktycznego dla dziewcz polskich wszelkich stanów, opracowany na podstawie źródeł swojskich i obcych*, Warszawa 1905).

⁴³ Zob. A. Zarnowska, *Schyłek XIX wieku – kształtowanie się modelu małżeństwa partnerskiego*, [w:] *Kobieta i rodzina w przestrzeni wielkomińskiej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, s. 93–100.

⁴⁴ M. Ciechomska, op. cit., s. 127, 136–137.

⁴⁵ Ibidem, s. 136.

⁴⁶ E. Sala, op. cit., s. 242.

Analizująca historię polskiego feminizmu, Elżbieta Sala twierdzi, że mimo trudności to właśnie feminizm pierwszej fali umożliwił sprobematyzowanie nierównego traktowania kobiet i mężczyzn w życiu społecznym i politycznym⁴⁷. Polska korzysta obecnie z rozwiązań politycznych i prawnych będących rezultatem działań podjętych przez ruch kobiecy na przełomie XIX i XX wieku. Mimo braku spektakularności podejmowanych inicjatyw w dłuższej perspektywie doprowadziły one do przełamania argumentów o naturalności podziału ról na kobiece i męskie, pozwoliły zdobywać kobietom wiedzę na temat ich samych, a tym samym pisać historię opartą o własne działania.

Debata podjęta w ramach polskiego ruchu kobiecego na przełomie XIX i XX wieku była odpowiedzią na zrodzone na gruncie doświadczenia rewolucji przemysłowej pytania dotyczące tożsamości kobiety, jej miejsca w obrębie wspólnoty, roli oraz praktyk, jakim jest poddawana w jej ramach. Dyskusja toczyła się pod wpływem zachodzących w całej Europie przeobrażeń, była jednak ściśle związana z kontekstem polskim (brak niepodległości) i odbywała się przy użyciu wypracowanych w ramach polskiej tradycji politycznej kategorii. W konsekwencji działalności ruchu kobiecego sprobematyzowano rozumienie płci, uczyniono ją przedmiotem publicznej debaty, co doprowadziło do radykalnych przeobrażeń sfery prywatnej i publicznej⁴⁸.

O sile polskiego ruchu kobiecego świadczy fakt, że w niesprzyjających warunkach politycznych potrafił on wpływać na decyzje tworzących się władz polskich.

Polki uzyskały prawa wyborcze w 1918 roku. W Sejmie wybranym w 1919 roku znalazło się dziewięć posłanek. Polska konstytucja z marca 1921 roku uznała równouprawnienie kobiet w życiu społecznym i politycznym. Wraz z pojawieniem się kobiet w sejmie zaczęto pracować nad zmianą ustaw dyskryminujących kobiety⁴⁹.

Pod koniec XIX wieku w społeczeństwie zachodnim żyły obok siebie kobiety pochodzące jakby z różnych społecznych światów, a wręcz z różnych czasów. Emancypantki obok tradycjonalistek, arystokratki i intelektualistki obok robotnic i imigrantek, miłośniczki gorsetów i krynolin obok szokujących ówczesną opinię publiczną kobiet w spodniach. Przemieszanie starego i nowego porządku to efekt charakterystyczny dla momentów przełomowych, a za taki, jeśli chodzi o społeczne funkcjonowanie kobiet, z całą pewnością należy uznać XIX stulecie. Bez względu na uwarunkowania historyczne i różnice społeczno-polityczne takie zjawiska jak atomizacja rodziny i emancypacja kobiet w połączeniu z procesami modernizacyjnymi bezpowrotnie zmieniły życie samych kobiet i całych społeczeństw. Fakt uzyskania praw wyborczych zamyka najważniejszy rozdział historii społecznej kobiet. Rozdział stanowiący zarazem punkt wyjścia.

⁴⁷ Ibidem, s. 234.

⁴⁸ Ibidem, s. 235–236.

⁴⁹ Ibidem, s. 243.

Bibliografia

- Abram Monika, *Aktywizacja polityczna kobiet polskich na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Publiczna przestrzeń kobiet. Obrazy dawne i nowe*, red. Elżbieta Pakszys i Włodzimierz Heller, Poznań: Wydawnictwo UAM, 1999.
- Barbasiewicz Maria, *Dobre maniery w przedwojennej Polsce. Savoir-vivre, zasady, gafy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.
- Bourdieu Pierre, *Męska dominacja*, Warszawa: Oficyna Naukowa, 2004.
- Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, „Bluszczy” w latach 1918–1939. *Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2003.
- Ciechomska Maria, *Od matriarchatu do feminizmu*, Poznań: Brama – Książnica Włoczęgów i Uczonych, 1996.
- Giddens Anthony, *Nowoczesność i tożsamość. Ja i społeczeństwo w epoce późniejszej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006.
- Graff Agnieszka, *Matka feministka*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2014.
- Gromkowska-Melosik Agnieszka, *Kobieta epoki wiktoriańskiej. Tożsamość, ciało i medykalizacja*, Kraków: Impuls, 2013.
- Jacyno Małgorzata, *Kultura indywidualizmu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Janicki Kamil, *Bolączki periodyzacji*, 2008, <https://histmag.org/Bolaczki-periodyzacji-1917> (dostęp: 1.10.2016).
- Kodeks Napoleona: reprodukcja pierwszej pełnej edycji polskiego przekładu (1808) oraz Pamiętnik o Napoleonie*, red. Waław Walecki, Kraków: Collegium Columbinum, 2008.
- Kurowska Anna, Bartosz Pielniński, Ryszard Szarfenberg, Anna Wójtewicz, *Perspektywa gender w polityce społecznej*, Toruń 2016.
- Londyński Bolesław, *Panna dorosła w rodzinie i społeczeństwie: podręcznik życia praktycznego dla dziewcząt polskich wszelkich stanów, opracowany na podstawie źródeł swojskich i obcych*, Warszawa: A. G. Dubowski, 1905.
- Markiewiczowa Hanna, *Wizerunek kobiety II połowy XIX w. w prasie warszawskiej*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. Krzysztof Jakubiak, Bydgoszcz: Wydawnictwa Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000.
- Mędrzycki Włodzimierz, *Intymność i sfera prywatna w życiu codziennym i obyczajach rodziny wiejskiej w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Rodzina – prywatność – intymność. Dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim*, red. Dobrochna Kałwa, Adam Walaszek i Anna Żarnowska, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2005.
- Ranzetti Claire M., Daniel J. Curran, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, tłum. Agnieszka Gromkowska-Melosik, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Sala Elżbieta, *Przemilczana historia polskiego feminizmu*, [w:] *Kobiety w społeczeństwie polskim*, red. Alicja Pałęcka, Helena Szczodry i Marta Warat, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2011.
- Szlendak Tomasz, *Architektonika romansu. O społecznej naturze miłości erotycznej*, Warszawa: Oficyna Naukowa, 2002.
- , *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.
- Utrio Kaari, *Córki Ewy. Historia kobiety europejskiej*, tłum. Mariola Gąsiorowska, Warszawa: „69”, 1998.
- Winiarz Adam, *Wpływ kobiety – matki na życie polskiej rodziny ziemiańskiej doby niewoli narodowej*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. Krzysztof Jakubiak, Bydgoszcz: Wydawnictwa Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000.

- Żarnowska Anna, *Praca zarobkowa kobiet i ich aspiracje zawodowe w środowisku robotniczym i inteligentnym na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX*, red. Anna Żarnowska i Andrzej Szwarz, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2000.
- , *Modele rodziny i pozycja w niej kobiety w uprzemysławiającym się mieście na przełomie XIX/XX wieku. Tradycja i modernizacja*, [w:] *Kobieta i rodzina w przestrzeni wielkomiejskiej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. Agnieszka Janiak-Jasieńska, Katarzyna Sierakowska i Andrzej Szwarz, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2013.
- , *Schyłek XIX wieku – kształtowanie się modelu małżeństwa partnerskiego*, [w:] *Kobieta i rodzina w przestrzeni wielkomiejskiej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. Agnieszka Janiak-Jasieńska, Katarzyna Sierakowska i Andrzej Szwarz, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2013.